



29-letnia Magdalena Sipowicz jest dyplomowaną tłumaczką polskiego języka migowego. Na co dzień pracuje z głuchoniemymi studentami z Uniwersytetu Pedagogicznego, a także z uczniami Gimnazjum nr 2 w Krakowie. Długoletnia wychowanka Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu.

3 marca wracała feralnym pociągiem z Warszawy do Krakowa. W katastrofie straciła prawą nogę, do tego ma połamaną miednicę i żebra. Teraz leży w śpiączce w szpitalu w Siemianowicach Śląskich.

Znajomi i rodzina Magdy zbierają pieniądze, które będą potrzebne na protezę dla młodej tłumaczki i długotrwałą rehabilitację.

I Ty możesz pomóc!

Magdalenie można pomóc, przekazując datek na specjalne subkonto Fundacji na rzecz Ofiar Wypadków Komunikacyjnych "Zielony liść"

21 1600 1068 0003 0101 1776 9158

(koniecznie z dopiskiem: "Darowizna na leczenie i rehabilitację Magdaleny Sipowicz").

Można też przekazać 1 proc. ze swojego podatku. Nr KRS fundacji to 0000052038.